Ner 63.

PONIEDZIAŁEK. 14 Grudnia 1818 r.

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Obwieszczenie Z powodu nowego z Dyrekcją Poczt zawartego, a przez Kommissją Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji zatwierdzonego układu, Wydawcy odpowiedzialni Gazety Codzienné uwiadomiają, iż cena jéj na rok przyszły o dwa złote rocznie podwyższoną została dla Prenumeratorów odbierających ją przez pocztę. Tak więc Prenumerata na rok przyszły z pocztą kosztować będzie rocznie Złp: 52, półrocznie 26, kwartalnie 13. Prenumerata w Warszawie jak dotąd rocznie 40, półrocznie 20, kwartalnie 10 Złotych. -- Przy kończącym się Kwartale, upraszamy Prenumeratorów ażeby wcześnie zgłosić się raczyli.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

z Akwisgranu dnia 30 Listopada.

Xiążę Wellington został mianowany Cesarsko-Austrjackim Feldmarszałkiem i Dowódzcą jednego pułku piechoty.

Dnia 20 tego miesiąca wyruszyła ztąd Gwardja.

Ile pieniędzy tą razą wpłynęło do Akwisgranu, będzie można łatwo ztąd poznnie.

N. Cesarz Alexander zapłacił za sam najem z domu letniego Rohe rachując od połowy Sierpnia.

N. Cesarz Alexander ... od połowy Sierpnia. — — —	fr: 54,000.
z domu w mieście od tejże pory.	45,000.
Cesarz Franciszek od 1 Września.	39,000.
Król Pruski od 1 Września. —	26,000.
Lord Castlereagh od poł: Wrześ: —	26,000.
Xiążę Wellington od poł: Wrześ:	31,000.
Xiążę Hardenberg od 1 Września	42,000.
Xiążę Richelieu od poł: Września	33,000.
Xiążę Metternich od poł: Wrześ:	20,000.
Xiążę następca Tronu od poł: Wrześ:	16,000.
Xiążę Karol od 1 Września	10,000.
Ogółem	342,000.

Oprócz tego było przeszło 30 mięszkań z których miesięcznie płacili Ministrowie, Jenerałowie i Bankierowie od trzech do czterech tysięcy franków; mięszkań z których płacono po tysiąc franków miesięcznie było przeszło dwadzieścia.

z Bruxelli dnia 30 Listopada.

Nasze miasto, które z powodu odjazdu N. Cesarzowéj Matki i innych Wysokich Gości, wróciło do dawnéj spokojności, teraz smutny wystawia widok przybrawszy żałobę na cztery tygodnie, na obchód śmierci Królowéj Angielskiéj.

Dnia 29 tego miesiąca odjechał ztąd Xiążę Wellington do Paryża, gdzie tylko kilka dni zabawi i potém wróci do Anglji.

Król nasz ozdobił Xięcia Metternicha, Orderem Niderlandzkiego Lwa. Już więc wspomniony Xiążę 25 orderami jest ozdobiony.

od brzegów Menu 30 Listopda.

Lubo N. Cesarz Alexander uprzedził, ażeby dla niego w Kalsruhe nieprzygotowano

żadnych uroczystości, nie mógł jednakże przeszkodzić oznakom nadzwyczajnéj radości ludu cisnącego się zewsząd dla oglądania Najukochańszego Monarchy i dla błogosławienia Mu wśród okrzyków wesela. N. Pan udał się prosto do W. Xięcia do Rastatt.

Las Casas żyje samotnie w Manheimie, nikogo nie odwiedza, mało kogo przyjmuje u siebie i mało z kim rozmawia; doświadcza częstego bolu głowy.

Król Wirtemberski zniósł karę puszczania przez rózgi; kary upadlające mają być tylko użyte na podłe wykroczenia.

Naczelnik Kantonu Fryburskiego wydał do mięszkańców odezwę, ażeby podali do Rządu adres z podziękowaniem za przywrócenie Jezuitów. Ale mu odpowiedziano: Poczekajmy, aż drzewo wyda owoce; wtedy o ich wartości sądzić będziemy.

z Londynu 27 Listopada.

Z powodu zgonu Królowéj, spodziewają się tu, iż Xiążęta familji Królewskiej bawiący na stałym lądzie, powrócą wkrótce do Anglji. — Dzienniki tutejsze rozmaicie sądzą o majątku zmarłej Królowy: jedne utrzymują, iż zostawiła tylko 3,000. funtów szterlingów, inne zaś piszą o 10,000. funtów szterl: — Sir Henryk Halford w początkach słabości N. Pani, miał już przepowiedzieć, że zaledwo do połowy Listopada żyć będzie.

Na dniu 22. b. m. powrócił z Cuxhaven pakiebot Francis Feeling. Odwoził tam Jenerała Gourgaud, który natychmiast wolność odzyskał. Rzeka Elba już była lodami pokrytą.

Statek Thomas and Mary powracający z Livorno przybył w tych dniach do Portsmouth. Przywiózł Xięciu Rejentowi rozmaite dary od W. Xięcia Toskanji, w zamian za ofiarowane temuż W. Xięciu kosztowne marmury. Znajduje się między niemi nadzwyczajnéj wielkości Wazon z marmuru białego, wiele pięknych i starożytnych malowideł, tudzież naczyń alabastrowych i marmurowych przedziwnej roboty.

Liczą do ośmiu tysięcy prośb, podanych N. Cesarzowi Alexandrowi na Kongresie.

Na dniu 11. Listopada o północy, mieszkańcy w Inverness w Szkocji, uczuli nadzwyczajne trzęsienie ziemi.

Rozeszła się tu pogłoska, iż kilka ciał odkopanych i wywiezionych z Cmentarza zostało. Krewni i przyjaciele zmarłych, rozjątrzeni tym postępkiem, chcąc się lepiej o prawdzie przekonać, udali się osobiście na Cmentarz, kazali groby odkopać, i w istocie w czterech trumnach znaleźli kamienie i ziemię. Na téj zasadzie, zanieśli skargę do Policji, która nie mogła im innéj udzielić odpowiedzi, jak tylko że poszukiwać będzie złoczyńcy, który tak podłym sposobem, szuka zysków i zarobku. — Zdaje się iż Grabarze lub słudzy Kościelni pozwolili sobie tego występku, w zamiarze sprzedania wydobytych trupów uczniom Chirurgji.

Dwadzieścia sześć statków z Jarmouth, zatrudniających się od sześciu tygodni połowem śledzi, zarobiło 6,230. fun: szterlingów.

Porucznik Webb wygrał zakład wynoszący 2,000. gwineów. Założył się, iż w przeciągu pięciu minut przebiegnie milę (Angielską). 12 sekund zostało mu jeszcze nadto czasu.

W okolicy Newcastle zdarzył się okropny i szczególny przypadek następujący. Dwóch braci, znanych z dobrego gospodarstwa, powszechnie szacowanych, żyli wspólnie od dzieciństwa. Jednego byli sposobu myślenia i jedno mieli czucie. Przed 15stu dniami, gdy jeden z nich był w polu, przyszedł do niego drugi, i zapytał go się, czy jest już gotów? „Jestem gotów," odpowiedział drugi, i obadwa udali się razem. Czekano ich przez cały dzień w domu, lecz na próżno. Wszędzie słudzy rozbiegli się ich szukać, i znaleźli ich ciała w bliskości siebie nad stawem leżące. Obadwa garła mieli przerznięte; obok nich leżały brzytwy i zegarki, zapewne w zamiarze aby w jednym czasie morderstwo spełnili.

Listy z Paryża donoszą, iż od nowego roku wszystkie pisma peryodyczne wolne

będą od cenzury, ale w zakład zapisać muszą kaucją albo stawić ją w gotowiźnie: w ostatnim jednak razie procent będzie im płacony. Rada Stanu zastanawia się nad ustanowieniem prawideł co do karania wykroczeń Wydawców, które jak same wykroczenia mają być oznaczone i do wiadomości publicznéj podane. Niesłusznie byłoby bowiem karać Wydawców, nieobjaśniwszy ich pierwéj co Rząd nazywa, lub nazywać będzie wykroczeniem.

List pisany z Jamaiki pod dniem 8 Października, donosi: „Siły Niepodległych w Chili wzmagają się codziennie; nie można wątpić, iż mają zamiar opanować Lima. Vice Król spodziewa się tego, i czyni przygotowania do obrony. Ich siła morska niemniéj jest wielką, a prócz tego mieć mogą tyle okrętów Amerykańskich wszelkiego rodzaju, ile im się podoba, byle tylko posiadali dosyć pieniędzy na ich zapłacenie. — W téj tu okolicy nawet, dosyć pokazuje się okrętów Niepodległych, a chociaż Jenerałowi Morillo, po kilka razy powiodło się w Venezueli, dowiadujemy się przecież z Caraccas, iż sprawa Niepodległych coraz jest pomyślniejszą. Mexyk zdaje się, iż wewnątrz jest spokojnym, ale nie wiele na jego pomoc rachować można".

Potwierdza się wiadomość o poddaniu się okrętu Hiszpańskiego z Kadyxu do Lima wyprawionego. Jedna z Gazet wychodzących w Buenos-Ayres, takie w téj mierze czyni doniesienie: — Przez trzy lata Hiszpanja chełpiła się w Europie, iż wyprawi świeże wojsko na ujarzmienie osad Amerykańskich; wysłała wreszcie 2000 ludzi i jeden okręt wojenny. Cała ta wyprawa złożoną była z ludzi niechętnych, którzy jeszcze przed odbiciem z Kadyxu ułożyli zamiar zbuntowania się i skierowania okrętu do jednego z naszych portów. Dzień 25 Lipca oznaczyli sobie na dokonanie tego spisku. Kilku oficerów oparło się temu postępkowi, ale trupem położeni zostali, bo ten tylko mieli sposób żołnierze na ocalenie siebie. — Rozkazali potem Kapitanowi skierować okręt do Buenos-Ayres, gdzie bez żadnego przypadku do portu Ensenada na dniu 26 Sierpnia przybyli. Nasz Rząd najwyższy przyjął uprzejmie tych ludzi, którzy rozjątrzeni niesprawiedliwém postępowaniem własnego Rządu, zrzekli się być uczestnikami jego tyranji. — Spodziewamy się, że wkrótce cały Naród Hiszpański przekona swego Monarchę, że zamiar podbicia na nowo Ameryki, równie jest niesprawiedliwym jak zgubnym dla Hiszpanji, która i tak już wyniszczoną jest przez ustawiczne wojny i nierząd.

Okręt Mars przywiózł najnowsze wiadomości z Ameryki południowéj. Jeden z Oficerów wyższego stopnia Armji Niepodległych w Tucuman, donosi, że przejął Korrespondencją Wojsk Hiszpańskich, z któréj okazuje się, iż Hiszpani mają zamiar wynieść się z wyższego Peru, a rozłożyć się po brzegach, aby je zasłonić od napaści Niepodległych Chili; ale zdaje się iż bardzo im trudno będzie przerznąć się przez kraj nieprzyjacielski, zajmujący rozległą przestrzeń.

Oficerowie Francuscy (pisze Korrespondent Angielski) znajdujący się w Armji Niepodległych, czynią swoją powinność, ale chcą mieć wielki wpływ do Rządu Rzeczypospolitej. Jak słychać, są to ludzie nie najlepszego sposobu myślenia, przywiązani niegdyś do Napoleona. Zachowali dawny duch Panowania: chcieliby rządzić w Państwie, które im dało schronienie. Rząd jednak czuwa nad niemi. Kupcy Francuscy spiknęli się tam z Amerykanami północnemi i krzyczą wspólnie na wpływ Anglików i ich handel monopoliczny.

W Chili czynnie zatrudniają się wyprawą morską, przeciw stolicy Peru. Trzystu Marynarzy Europejskich ma być użytych do tej wyprawy.

Korsarze Niepodległych, wpadli na brzegi wyspy St. Domingo, i wielkie poczynili spustoszenia. Mieli nawet śmiałość posunąć się aż do samego miasta St. Domingo, i porwać miejscowego Kommendanta placu don Jose de Gudrero, którego dopiero za opłatą 5,000. piastrów uwolnili.

Ajenci Niepodległych Amerykanów, zakupili niedawno w Bermingham znaczny zapas broni.

Listy prywatne z Madrytu pod datą 5 Listopada, zawierają smutne doniesienia o kilku nieszczęśliwych ofiarach Inkwizycji w Hiszpanji. Brygadjer Chaperon i Pułkownik Saraza podług powszechnego mniemania są Naczelnikami szpiegów ustanowionych po wszystkich miastach przez Inkwizycją. Członki tego bractwa zowią się Obrońcami tronu i Ołtarzy. Na znak, noszą dwa miecze na krzyż z koroną w pośrodku i z napisem: Ferdynand VII obrońca wiary.

Najnowsze wiadomości z Madrytu donoszą; że P. Parga, mianowany został Ministrem Skarbu. Słychać tam, iż Rząd odebrał pocieszające doniesienie z Lima: mówią oraz, iż miał zamiar ogłosić powszechne przebaczenie (amnestję) lecz przymuszony był wstrzymać się, z powodu odkrytego spisku pewnych Liberalistów, na obalenie Rządu. Też same doniesienia zawierają, iż w Mexyku panuje zupełna spokojność, i że w Venezueli dobrze stoją interesa Hiszpanji.

z Frankfortu dnia 28 Listopada.

Powiadają że Minister Badeński Pan Berstett w imieniu dworu swego obstawał na Kongressie o ostateczne rozstrzygnienie przyszłego losu kraju Badeńskiego. Z tego powodu jak mówią miały nastąpić narady Ministrów, z których za zgodą obu stron postanowiono co następuje. Wiadomość tę mamy z pewnego źródła.

Umowa:

Art: I. Zagwarantowaną została całość W. Xięstwa Badeńskiego w jego teraźniejszych granicach, z zapewnieniem następstwa tronu domu Hrabiego Hochberg.

Art: II. J. K. M. W. X. Badeński wypłaci Królowi Bawarskiemu summę dwóch miljonów złotych, za wylikwidowane Reńsko Pfalskie długi.

Art: III. J. K. M. W. X. Badeńskiemu wolno będzie koronie Bawarskiéj odstąpić okręgu Steinfeld, za co Dwór Austrjacki obowiązuje się odstąpić Badenowi Geroldsegg z sześcio tysiącami dusz.

Art: IV. Xiążę Badeński pozwala przejścia wojskom Króla Bawarskiego przez kraj swój.

DONIESIENIE.

Niżéj podpisany ma zaszczyt donieść Amatorom malowideł olejnych, iż otrzymał ostatni transport swego zbioru malowideł olejnych; który do 17 b. m. codziennie od godziny trzeciej po południu jest do widzenia, na Długiéj ulicy w hotelu Drezdeńskim pod Nrem 17.

J. Rauch.

TEATR NARODOWY.

Jutro: Dwaj Sieciechowie Komedja i Osada Terpsychory balet.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER.

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wiśle	
rano.	ciepła	zimna	cale	linje	10czę: li:			łokcie	cale
12 Grudnia.		7	27	7	6	Północno-Zachodni.	Pogoda.		8

Wydawcy odpowiedzialni. Hrabia Kiciński J. Morawski